

# Przyjaciel Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski.

Przyjaciel Ludu wychodzi w Kępnie trzy razy tygodniowo i to: na wtorek, czwartek i sobotę. — Cena wypożyczenia na wszystkich urzędach pocztowych wynosi 2,25 mk. z odnośnikiem do domu 2,25 mk. na kwartał.

Adresować należy:  
**Drukarnia Spółkowa T. z o. p. Kępno-Kempna . P.**  
 Basztopowa i drukarnia znajdują się przy ulicy Polnej nr. 54  
 obok Ścianki Ludowej — Konto czekowe Wrocław 1379.  
 Telefon 47.

Ogłoszenia kosztują: wiersz petytowy, jednolatomowy 40 fen., w dziale reklamowym dwulatomowy 80 fen. — Na większe i więcej razy się powtarzające ogłoszenia i reklamy udzielamy odpowiedni rabat.

Redakcja i nakładem Drukarni Spółkowej T. z o. p. w Kępnie. — Redaktor odpowiedzialny Teofil Ciecicki w Kępnie.

Nr. 45.

Kępno na czwartek 6. listopada 1919.

Rok VI.

## Nieproszeni goście.

Pod tym nagłówkiem pisze „Orełdownik“ że uważnie przypatruje się wyglądnowi publiczności w lokalach i hotelach miasta naszego. Zauważa znaczne zmiany. Napływ rodaków z Królestwa i Galicji ożywił cokolwiek szary i przeciętny tłum przepływający przez miasto. Nowe twarze, nowe postacie, często zamaszyste, rasowo polskie, mówiącym dzwicznym językiem mówiące, wniosły powiew w mury Poznania. Miasto nasze ściera bardziej ze siebie pokost niemiecki, i staje się bardziej polski niż kiedykolwiek. Widać, że w Warszawie, Kraków lub Lwów.

Wraz z tym procesem polszczenia się Poznania pojawia się i u nas element, który w Królestwie i Galicji nieodłącznym stał się od tamtejszego społeczeństwa, element pozornie polski, a jednak w sobie nosi rasę i kulturę, żyjący niby pasorczyt z socjuszek soków narodu polskiego. Dotąd dzielnicę w Warszawie, Kraków lub Lwów, którą uważali się za Niemców, których zatem nasza traktowała na równi z Niemcami. Sytuacja była jasną. Teraz każdym pociągiem napływa do nas „polscy“ i coraz śmielej zaczynają się nas gospodarzyć. Nie są to przeważnie owe „polskie“ jarmużki, chałtatach (choć i takie się widzi), ale ludzie, którzy w Warszawie, Kraków lub Lwów, od razu można rozpoznać i które dlatego mniej lub więcej niebezpieczne. Żyd, który do nas się wciska, jest w Warszawie, Kraków lub Lwów, ubrany po „europejsku“ ubrany, nosi melonik, garnitur warszawski lub wiedeński najnowszego kroju i gdyby nie nos haczykowaty trudnoby go jako przednia żydowski agent i kcmiwoja. Jest to typowy żydowski agent i kcmiwoja, niespokojny, ruchliwy, dniem i nocą za geszeftem, załatwia on wszelkie interesy, handluje, poluje i „paskuje“, gdzie może.

Inwazja niebezpieczna, na którą zawczasu trzeba uwagę społeczeństwa. Przed kilku latami były to jeszcze jednostki dziś są dziesiątki. Jutro będą tysiące. Zabierają miejsce w hotelach, w restauracjach, rozciągają się szeroko. W Warszawie, Kraków lub Lwów, policjnymi, zakazami i ograniczeniami nie da się nie zwalczy, wstępu do Księstwa zamknąć niepodobna. Tu tylko opinia, zawartą i samemu społeczeństwu mogą poradzić. Hasło „swój kraj“ musi znowu odżyć i to nie tylko w Warszawie, Kraków lub Lwów, ale jako broń także przeciwko inwazji, z Królestwa. Zagrożone społeczeństwo w Galicji i Królestwie piętnuje już dzisiaj publicznie sprzedaż domu, majątku w ręce żydowskie, którzy mamy wyrobienie w walce z Niemcami, w Warszawie, Kraków lub Lwów, Bierność z naszej strony otworzy i szluzę zalewowy żydowskiemu. Bądźmy ostrożni i pokażmy nieproszonym gościom, że w Warszawie, Kraków lub Lwów, w „pacht“ przez żydów wzięść się nie da.

## Ważny dokument ratyfikacyjny.

W archiwum na Quai d'Orsay w Paryżu został 31 X. złożony między innymi także polski dokument ratyfikacyjny. Jest to epizemplarz traktatu o granicy między Polską a Niemcami, który w czerwonej skórze ze złoceniami. W przedmowie przed tekstem znajduje się w języku polskim następująca formuła: „Sejm polski, zapoznawszy się z obecnym traktatem dodatkowym, podpisanym dnia 28 września 1919 r. w Wersalu przez pełnomocników polskich i Stowarzyszonych, oraz pełnomocników niemieckich na swem posiedzeniu dnia 31 lipca 1919 r. upoważnił Naczelnik państwa generała Piłsudskiego, do ratyfikowania wyżej wymienionego traktatu, którego tekst znajduje się w Warszawie“

Marszałek Sejmu:  
 (podp.) Trąpczyński.

Zaś na końcu traktatu znajduje się formuła następująca:

„Stosownie do postanowienia Sejmu Polskiego z dnia 31 lipca 1919 roku i po przejrzeniu i zbadaniu postanowienia obecnego traktatu zatwierdziliśmy je i zatwierdzamy Oświadczamy, że obecny. Traktat i Protokół są przyjęte, ratyfikowane i zatwierdzone, oraz przyrzekamy, że będą niezłomnie szanowane.“

Na dowód czego je podpisujemy i przykładamy pieczęć Państwa.

W Warszawie, dnia 1 października 1919 roku.  
 T. S. pod. J. Piłsudski.

W imieniu Naczelnika Państwa  
 Prezes Rady Ministrów.  
 Minister Spraw Zagranicznych  
 I. J. Paderewski.

Traktat dotyczący mniejszości narodowych w Polsce jest opracowany razem z traktatem głównym, ale obydwie formuły się dlań powtarzają.

## Czy Śląsk jest nam pewny?

Na Górnym Śląsku jesteśmy pewni zwycięstwa, słyszy się często z ust kierowników pracy narodowej na G. Śląsku, a społeczeństwo polskie tem zapewnieniem uspokojone nie stara się sprawie przypatrzeć bliżej. Późnienie to zaś nie przedstawia się tak różowo.

Z punktu widzenia uświadomienia narodowego podzielić trzeba Górny Śląsk na trzy części.

1. Powiaty pszczyński i rybnicki, co do których już dziś można być pewnym ich uświadomienia narodowego. To też powiaty te spełnią swój obowiązek względem ojczyzny.

2. Powiaty przemysłowe: katowicki, bytomski, tarnogórski, zabrzański, i część gliwickiego. Z tymi powiatami rzecz się ma inaczej. Jest to okręg zamieszkały przez ludność robotniczą i urzędniczą. Okręg ten będzie widowiskiem całej burzy plebiscytowej. Ludność tego okręgu podzielić trzeba na cztery grupy: a) grupa wyższych urzędników, którzy jako Niemcy bezwątpienia bronie będą swych stanowisk, b) grupa niższych urzędników, z których przechodzą do nas tylko jednostki w nadziei na lepsze stanowiska. Pewnie liczyć więc na nich nie można, c) grupa robotników wykwalifikowanych. Jest to robotnik, który oblicza szanse poprawy bytu przy tej lub owej stronie i któremu ze stanowiska swej fachowości jest obojętna przynależność do wschodu lub zachodu, d) grupa robotników zwyczajnych, wśród których niewątpliwie mamy najwięcej zwolenników. Jednak i tu nie można twierdzić, iż grupa ta jest w większości dla nas pewną.

3. Powiaty rolnicze: kozielski, strzelecki, opolski, lubliniecki, kluczborski, część raciborskiego i gliwickiego. Lud zamieszkujący te powiaty nie jest zorganizowany ani uświadomiony, po większej części nawet nam nieprzychylny.

Czy więc Śląsk jest dla nas stracony? Czy z założonymi rękoma mamy się poddać smutnej konieczności?

Rozpaczać ani nadziei tracić nie powinniśmy. Raczej powiedzmy sobie i wszystkim: Śląsk był nasz i musi być nasz. Ale trzeba pracy, pracy planowej we wszystkich szczegółach. Uzbujmy się w wytrwałość, zorganizujmy się, bądźmy uświadomienie narodowe a wtenczas z ufnością będziemy mogli patrzeć w przyszłość.

## Sprawy polskie.

### Amnestya dla skazanych uwięzionych,

w śledztwie pozostających, za granicę zbiegłych Polaków z Górnego Śląska słała się ważna od niedzieli, 26 go października. Tak ogłasza urzędowa gazeta „Reichsanzeiger“. A tymczasem donoszą z Warszawy

pod datą 29. października, że Niemcy zatrzymują bezprawnie jeńców polskich. Komisarz polski dla spraw uwięzienia jeńców w Niemczech, Dr. Krzyżanowski, wydał w memorjale, że niemieckie władze nie stosują się do przepisów konwencji i że w więzieniach niemieckich trzymają jeszcze dużo Polaków oskarżonych o przestępstwa polityczne.

Wobec tego rząd wydał rozkaz wstrzymania transportów z jeńcami i internowanymi Niemcami do Niemiec i wniósł protest do rządu berlińskiego.

### Hr. Skarbek o Galicji Wschodniej.

Ze Lwowa donoszą do gazet warszawskich; Przed kilku dniami odbyło się w sali ratuszowej zgromadzenie delegatów Rady miejskiej i zaproszonych osób na którym hr. Skarbek zdawał sprawozdanie, jako jeden z delegatów miasta Lwowa i Galicji Wschodniej do Paryża. Dwoma innymi delegatami byli radny miasta adw. dr. Loewenherz i poseł Dąbski.

Hr. Skarbek na podstawie rokowań, przeprowadzonych w Paryżu i usposobienia sfer tamtejszych stanowczo zaprzeczył, jakoby sprawa stała niepomyślnie. Pomysł angielski nie ma widoków powodzenia, wobec odmiennego zapatrywania całej reszty koalicji i sprawa zmierza do pomyślnego rozwiązania. Hr. Skarbek wyraził zdanie, że nie czekając na decyzję, sejm i rząd powinny przeprowadzić autonomię Galicji wschodniej, jako polskiej prowincji.

W rozmowie z korespondentem „Ill. Kur. Codz.“ hr. Skarbek wyraził się, że przewlekanie ostatecznego rozstrzygnięcia nie leży w interesie żadnej z obu narodowości w Galicji wschodniej. Ludność polska jest zadowolona rozmaitymi poglądami zagranicznymi i wewnętrznymi, a ruska snuje plany o ruchach. Sejm powinien przeprowadzić autonomię jak najszybciej i jak najrychlej, aby w Galicji wschodniej tak wyniszczonej, mogło się napowrót rozwinąć życie ekonomiczne i kulturalne.

### Amerykańska eskadra lotnicza imienia Tadeusza Kościuszki.

„Journal“ podaje wiadomość, że 10 lotników amerykańskich na znak podziwu dla młodej armji polskiej, z własnej inicjatywy utworzyło eskadrę lotniczą, która ofiarowała swe usługi najwyższemu dowództwu armji polskiej. Szefem tej eskadry jest kapitan Meriam Necopter, który wraz z 9 towarzyszami nosi już uniform oficera armji polskiej. Oficerowie amerykańscy nadali swej eskadrze nazwę „eskadry Tadeusza Kościuszki“.

### Żydzi w konwencie seniorów.

Dotychczas posłowie nacjonalistyczno-żydowski, których w Sejmie jest 11, nie mieli przedstawiciela w konwencie seniorów, ponieważ przepisy wymagają co najmniej 12 członków w grupie, która chce tam mieć swego delegata. Obecnie konwent podług żądań nacjonalistów żydowskich. Ma nim być poseł Żydzi ci mają też delegować do wszystkich komisji swych przedstawicieli. — Jak widzimy, znajdują się żydzi we wielkich łaskach w Polsce, kiedy im daje takie przywileje!

### Uroszczenia żydowskie.

Do marszałka Sejmu udała się delegacja Centralnego Związku rzemieślników żydowskich z prośbą, w sprawie odpoczynku niedzielnego, żeby on nie obowiązywał handlu żydowskiego, Marszałek odpowiedział, że obowiązkiem jego, jako marszałka, jest bezstronność w każdej sprawie. Osobiście jednak jest zwolennikiem jednolitego dnia odpoczynku, bo nawet w Niemczech to obowiązuje. Marszałek powiedział dalej, że rozmawiał w tej sprawie z p. Morgenthaumem który również przyznał, że dzień odpoczynku powinien być jednolity. Delegacja żydowska za pośrednictwem do przedstawicieli PPS. w Sejmie.

## Zydostwo pragnie Polskę żalać swą prasą

Wiedząc, że gazety są potrzebne, bo urabiają opinię, wpływają we wielkiej mierze na bieg spraw politycznych i ekonomicznych. Jeżeli dziś zydostwo w sposób haniebny rozgłasza kłamstwa po całym świecie przeciw Polsce o rzekomych pogromach żydów, to dla tego, może to czynić, że na całym świecie większość gazet jest w ręku żydów, albo pod wpływem żydów, albo pod wpływem żydowskiego kapitału.

Przed paru dniami powstało we Lwowie nowe pismo codzienne pod nazwą „Dzień”. Pismo wydaje adwokat lwowski dr. Tobiasz Aschkenazy, współpracownikami są pp. Geschwind, Menkes, Honigman, dr. Kornreich i pana Czabar.

Jest to już trzecie smodi żydowskie we Lwowie

## Sprawy polityczne

### Posiedzenie rady pięciu:

Rada pięciu zajmowała się na ostatnim posiedzeniu kontr-rozycjami bułgarskimi które przekazano komisjom. Następnie omawiano sprawę plebiscytu w Cieszyńskiem, oraz żale delegacji polskiej która uskarżała się na to, iż już teraz przeprowadzają Niemcy na Górnym Śląsku wybory gminne, które dopiero po nadejściu komisji międzysojuszniczej powinny być przeprowadzone. Rada pięciu rozważała także, jakie kroki przedsięwziąć należy, aby zaprowadzić porządek w Flensburgu, w Szlezwiku, gdzie ludność wystąpiła wrogo wobec nasłanych wojsk niemieckich

### Propozycja pokojowa rządu sowieckiego,

Z granicy rusko-fińskiej depeszują: We wtorek odbyło się w Moskwie posiedzenie rządu sowieckiego, na którym postanowiono wysłać propozycję pokojową do nieprzyjaciół Rosji. Bawiący w Ameryce przedstawiciel Ameryki ma propozycję tę wręczyć koalicji.

### Walki o Piotrogród,

Biuro Reutersa donosi, że atak na Piotrogród postępuje. W środę było miasto na przestrzeni 10 kilometrów zupełnie okrażone. — Biuro prasowe Radio donosi, że w całym Piotrogradzie wybuchł rokosz i że przeciwrewolucja przechodzi także na front.

### Bitwa morska na Bałtyku,

Admiralicja angielska podaje do wiadomości: Cztery rosyjskie kontrtorpedowce zaatakowały dnia 21 bm. okręty estońskie i angielskie kontrtorpedowce. Dwa z nich zostały zatopione. Po stronie angielskiej i estońskiej nie było żadnych strat.

### Akcja gen. Judenicza

Donoszą z Rewlu, że gen. Judenicz rozpoczął nową ofensywę przy pomocy czołgów i ciężkiej artylerji, Judenicz miał się wyrazić do współpracownika „Timesa” w Helsingforsie, że spodziewa się zdobyć Piotrogród w przeciągu 14 dni.

Wiktór Gomułcki.

## Bój olbrzymów.

### POWIEŚĆ HISTORYCZNA.

1)

#### ROZDZIAŁ I

Czwórka wspaniałych koni niosła Przedmieściem Krakowskiem rozpartego w koczku ulana.

Był marzec. Od Wisły pociągał wiatr zimny, miewając co pewien czas garście suchego, jak piasek, śniegu. Ulan zakrył i przyćmił blask świetnego munduru burką włochatą, którą na piersi spinała wielka srebrna klamra kształtu lwich szponów.

Żono zimna, ulan zmuszony był trzymać na wierzchu prawą rękę, nie odejmując jej niemal od wysokiego szaka. Co krok, co chwila, kłaniano mu się, a ściślej mówiąc: pozdrawiano go. Nie minął jadącego bez pozdrowienia żaden prz chodzeń. Ulan nadażyć nie mógł z oddawaniem ukłonów:

Wszystko wskazywało, że ten piękny wojak z okrągłą, rnmianą twarzą, z małym, ciemnym wąsem, z głębokimi, błyszczącymi oczyma, rozparty swobodnie z pewną rycerską fantazją, a zarazem z dobrotliwą poufałością, wskazującą, że znajduje się między „swaimi” — jest w mieści osobą jedrą z pierwszych, może nawet pierwszą... Wszakże, gdy przejeżdżał tę drogę król saski, bezkrwisty, sztywny, jakby papierowy, nie otrzymywał ani połowy tych hołdów — choć był de nomine monarchą!

Kocz skręcił w prawo; zatrzymał się przed pałacem „pod Błachą”. Służba uwolniła swego pana od ciężaru ośnieżonej burki i wysokiego kaska.

Wojenny komunikat berliński z dnia 24 X donosi o powtórnej zajęciu Carskiego Siola i Pawłowska przez bolszewików. W okolicach Krasnojarska gorka toczą się zacięte walki. Zauważali tutaj Estończycy wspierani przez ochotników fińskich od strony lądu, podczas gdy angielskich okręty ostrzegają twierdze od strony morza. Bolszewicy donoszą iskrowo z frontu przeciwko Kołczakowi o zdobyciu Tobolska.

### Koalicja wysłała misje wojskową

#### do Kurlandji,

2 października o 1 przed południem zebrała się najwyższa rada międzysojusznicza pod przewodnictwem p. Clemenceau. W obradach uczestniczył marszałek Foch gen. Nissel oraz liczni rzeczoznawcy wojskowi państw sojuszniczych. Rada najwyższa ustaliła komisję wojskową międzysojuszniczą, która ma czuwać nad ewakuacją prowincji bałtyckich wojsk niemieckich. W skład komisji tej wchodzi z ramienia Francji gen. Nissel jako przewodniczący, z ramienia Anglii gen. brygady Turner, z ramienia Stanów Zjedn. gen. brygady Jachenay, Włoch gen. brygady Nerietti, Japonji pułk. Takeda. Komisja ta zatrzyma się w drodze do ziem bałtyckich w Berlinie celem zapoznania się z oficjalnymi dokumentami i instrukcjami, które rząd niemiecki dał swego czasu gen. Goltzowi i wojskom niemieckim.

### Gen. Nissel kontrolerem w Kurlandji,

Jako kontroler państw ententy na ziemiach bałtyckich uda się w najbliższym czasie do Kurlandji znany również w Poznaniu gen. Nissel. Generał ten był swego czasu atache wojskowym w Rosji i towarzyszył p. Nulens podczas jego pobytu w Warszawie i Poznaniu.

### Rozdział Kościoła od Państwa

#### w Niemczech,

Na konferencji, która się odbyła w niem. ministerstwie dla spraw wewnętrznych pomiędzy ministrem kultu poszczególnych krajów niemieckich, stwierdzono zgodnie, że przeprowadzenie rozdziału Kościoła od państwa pozostawia się administracji poszczególnych krajów niemieckich.

### Belgia oskarża 1153 Niemców,

Gazeta belgijska donosi że rada ministrów ukończyła spis wojskowych i cywilnych — 1153 nazwisk — których wydania i postawienia przed sąd się domaga.

### Generał francuski przed sądem wojennym

„Berliner Lokal Anzg.“ donosi: Komendant Maubeuge gen. Fourniere stanie przed sądem wojennym z powodu kapitulacji i oddania miasta nieprzyjaciółom.

### Tajne dokumenty niemieckie

„Morning Post“ donosi z Konstantynopola: Rząd turecki wydał komisji ententy wszystkie tajne dokumenty Niemiec i Turcji z przed wojny, znajdujący się w jego posiadaniu. Dokumenty te wskazują na winę

Ulan, ostrogami brzęcząc, wkroczył do małego salonu, aby go mniać, i przejść do gabinetu. Ale zasłała mu drogę strojna, niemłoda dama w powłóczy czystej sukni, ubielona, uróżowiona. Twarz miała mądrą i dumną; ruchy królowe.

— Książę znudzony? — po francusku rzekła, podając przybyłemu rękę. On pochwyił, pocałunek pełen szacunku złożył.

— Powiedz pani, baronowo: znudzony... — odparł z westchnieniem w tymże języku.

Oboje usiedli. Można było sądzić, że się w tym dniu spotykają po raz pierwszy — dwukrotnie już jednak widzieli się ze sobą i rozmawiali.

Kobieta wpatrywała się w ulana wzrokiem rozumnym, który rozciągnął nagle płomyk uczucia. Dziwne to było uczucie: napół siostrzane, napół macierzyńskie. Przeblyskiwał też w niem ten afekt szczególny, jaki miewają mistrze i... mistrzynie dla pojętych, zaszczyt im przynoszących — uczniów.

I twarz ulana wyraz zmieniła. Już na niej nie było buty poprzedniej. Zastąpiła ją prostota, złączona z chłopcą prawie figlarnością.

— Jeśli mówię; znudzony — podjął książę, rozsiadając się wygodniej na kanapce — nie mam na myśli swej rewii codziennej na Placu Saskim. Wiesz pani, że to moja najsmakowitsza rozrywka. Ale potem posiedzenie Rady Stanu, kłótnia z rezydentem francuskim, brednie frankimasońskie — wreszcie kłopoty wojskowo-administracyjne, czyli rozwiązywane zadania: w jaki sposób z dwóch pomnożonych przez dwa zrobić — pięćdziesiąt... Psiakrew! Już mi to wszystko kolka w brzuchu stanęło!

Ostatnie słowa wymówił po polsku. A wymówił z takim dosadnym, mazurskim, prawdziwie „warszawskim” akcentem, aż się dama wzdrygnęła

— Wytłómacz mi książę, co to znaczy... — nie-

ządu niemieckiego w mieście w Armenji, które postradało życie 160 tysięcy ludzi.

### Bułgaria domaga się postawienia

#### Ferdynanda przed sąd

Z Paryża donoszą, że w sejmie bułgarskim z strony tamtejszych ludowców wniosek, magający się postawienia pod sąd b. króla Ferdynanda jako też jego głównego doradcy i spraw wojny b. prezesa ministrów Radosławowa. Wnioś dawcy żądają także konfiskaty majątku wspomnianych osób.

## Nowiny i rozmaitości.

### Omyłka z nieboszczykiem.

Na piacu t. zw. „Prezesa“ za elektrownią wawajową w Warszawie, znaleziono nagie zwłoki szalonego mężczyzny, którym miał być, wedlug prowadzonych badań policji śledczej, niejaki Adam dziec, szmaciarz, zamieszkały na Woli. Zawiadana o zbrodni żona Dudzca, potwierdziła, że istniał mąż jej zaginął przed kilku dniami i że poznał zamordowanym (mimo zmasakrowanej twarzy) zwłokach rozegrały się sceny rozpacz osierocozonej dzieci, które całowały zwłoki zamordowanego.

Aleści onegdaj rzekomy nieboszczyk zjawia się domu. Ukazanie się jego, wywołało w rodzinie wala konsternację. Dudzcowa zaczęła uciekać, nia i dzieci, przed rzekomym widmem.

Perswazja rzekomego nieboszczyka rychło koła przestraszona rodzinę. Okazało się, że nie to „duch“ lecz sam Dudziec we własnej osobie, i zdrow i że tylko praca zarobkowa była powodem kilkudniowej nieobecności w domu. Nie trzeba dawać, że po wyjaśnieniu nieporozumienia, zapanowała w rodzinie niebywała radość.

Wobec powyższego nadal nie wiadomo, kto ofiarę zbrodni na placu „Prezesa“

### Echo działalności osławionych nurkowców

Urzędowo podają władze angielskie straty poniesione przez flotę angielską w czasie wojny. W dniu 4. sierpnia 1914 roku a 2. listopada 1918 roku zostało zatopionych 2479 angielskich okrętów i łodzi o ogólnej pojemności 7 milionów 759 tysięcy 90 ton, zginęło przytem 14,297 ludzi. Cztery okręty o pojemności 7,912 ton zostały zatopione przez samoloty morskie, reszta przez łodzie podwodne, torpedy i kłazowniki.

### Przywódca socjalistów częstochowskich

#### paskarzem.

Od dłuższego czasu grasował w Częstochowie niejaki Szniako, sklepikarz i przywódca socjalistów częstochowskich w jednej osobie twórca miejscowej socjalistyczno-bolszewickiej rady robotniczej, uchodzący wśród mniej uświadomionych robotników za „człowieka ludu”. Wprawdzie ten i ów nie ufał mu, mimo to odgrywał on komedję „działacza” czerwonego sztandaru. Obecnie okazało się, jak p. Szniako. — Jak stwierdzili funkcjonariusze

mal z przestachem rzekła.

— Cest intraduisible, madame! — oświadczyła, zacierając chwilową rubaszność ruchem salonu uśmiechem chłopca rozsławolnego.

Ta figlarność nie było rażąca. A jednak Józef Poniatowski dobiegł już pięćdziesiątki, dając godność ministra wojny i był jakby wielkoduszny Księstwa Warszawskiego. W nim jednak wewnątrz powaga i dostojność ducha nigdy nie ubierały się w namarszczoną maskę augura. W najtragiczniejszych nawet chwili był gotowy do żartu, do uśmiechu.

Natomiast stale poważną była towarzysząca jej chuda, mądra, wytworna pani de Vauban. Powaga tej damy dorównywała jedynie jej ciekawość.

I teraz zarzucała księcia badawczymi pytaniami

— Tiuillerye obstają przy swoim?

— Mocniej niż kiedykolwiek.

— Czyż tego uporu nikt nie przełamie?

Myślę, że nikt. Według polskiego przyzwyczajenia, „Na upór niema lekarstwa.”

— Jednak za wszelką cenę trzeba lekarstwo znaleźć.

— Czynieć to właśnie.

— Ostatnich depesz jeszcze nie czytała.

— Mój sekretarz dostarczy jej pani.

— Ach, mój książę, jak mnie to wszystko raża! Naogół niebrak mi siły i odporności, ale nadchodzącej burzy wprost łamie mnie. Niestety, bieta jestem...

Pięknym ruchem podniosła do nosa mały flakonik, na złotym łańcuszku zawieszony.

— Cóż w Radzie Stanu? — podjęła po

— Posiedzenie było zamujące?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

z lichwą, sprzedawał on cukier po paskarski... Nadto w sklepie na Sradomskiej znaleziono... 9 i pół worka... 25 funtów maki żytniej... 25 funtów cukru paskowego... i siłą...  
 ane produkty żywnościowe. W mieszkaniu wyryto... 3 pudy cukru białego (karikowego), 3 pudy cukru... jako też 17 worków żyta. Również w komórce... jednak przeszła wszelkie oczekiwania, wykryto tam... potajemną fabrykę mydła, czego dowodem... że przechowywał w niej 17 kawalków mydła, Zdemaskowanie paskarza i przywódcy P. P. S. gruncie częstochowskim wpłynęło uświadamiająco... ogłupianych przez socjalistów robotników. W... z fabryk, jak donosi „Kurjer Częstochowski“,... robotnicy uchwalili nie płacić składek na... delegatów robotniczych, a więc opuszczają szereg, tym przewodzili socjaliści i bolszewicy. Sądzić należy, że za przykładem wymienionych... pójdą ci wszyscy, którzy wierzyli w szczerłość... „obronców ludu“ i tak sromotnie... na nich zawiedli.

## Wiadomości z bliska i z daleka

Kępno, dnia 5 listopada 1919.

### Z powodów od nas niezależnych

#### 44 „Nowego Przyjaciela Ludu“ wydać nie mogliśmy.

— Nowa powieść. Z powodów od nas niezależnych zniewoleni zostaliśmy przerwać feljton „Czarusze“. W to miejsce rozpoczynamy dziś drukowaną powieść p. t. „Bój olbrzymów“. Powieść niezmiernie ciekawa i zajmująca napisana przez tegoż znanego i znakomitego pisarza Wiktora Gomińskiego, poświęcona jest pamięci i chwale nieśmiertelnych w historii legionów. Zachęcamy wszystkie nasze czytelniczki i czytelników do czytania tej powieści. Nie wątpimy, że każdemu się spodoba i prosimy przy zjednywaniu nam nowych abonentów, zwracać uwagę na naszą powieść.

— Srebrne gody małżeńskie obchodzi w czwartek 9 bm. długoletni czytelnik pisma naszego Jan Wenzek z żoną Pauliną z Janickich. Szanownym parom życzymy, by przy czerstwym zdrowiu oczekali się wesela złotego.

— Wstrzymanie wszelkiego kolejowego ruchu. Rząd rzeszy niemieckiej ogłasza, że ze względu na trudne położenie transportowe i celem uspokojenia zaopatrzenia kraju w perki i węgiel w dniach od 5 do 15 listopada br. włącznie wstrzymanym zostanie wszelki kolejowy ruch osobowy.

— Koniokradów przychwyciła w ubiegły piątek policja tutejsza. Jest ich razem aż 6 ciu. Przyjęto ich w chwili, gdy z taką ilością koni skręcili do Kępna zdążali. Odebrawszy im konie przetrzymano ich w więzieniu tutejszem. Pochodzą oni z miejscowości Wrocławia i wykrywają się twierdzeniem, że nie skradli lecz że mieli od nieznanego im osoby polecenie, konie do Kępna odstawić, gdzie się „nieznajomy“ po nie zgłosić chciał. Spełnienie polecenia udaremniła im policja. Konie pochodzą z dworu pod Miliczem, gdzie przed kilku dniami z koniami zostały. Jak nam dalej donoszą udało się przed czasem niedawnym w dominium Słupca odzyskać. Mają nimi być żołnierz tutejszej załogi i osoba cywilna z Kępna. Bliższych danych jeszcze brak.

— Na pogorzalców w Kuźnicy skakawej złośliwiec redakcji naszej zebrane na weselu p. Czesława z p. Heleną Kaźmierczakówną z Kępna pp. Walenty Przybyszewski i Józef Wilaszek na mocy ugody polubowej 100 mk. — razem 145, — mk.

— Kolej bez opał, Zarząd kolei ogłasza, że część wagonów w przyszłości nie będzie opalona. Zaleca się użyć ubrać ciepło w pedróż.

— Ruda. W niedzielę po południu w kopalni „Franz“ wody kopalniane przerwały tamty i za kopalnię skutkiem czego maszyny stanęły. Złoty nikt nie poniósł szkody. Robotników rozdzielono na inne pola kopalni. Prace około usunięcia wody są podjęte, lecz potrwać najmniej kilka dni.

— Poznań. Poświęcenie pomnika Libelta. W wtorek przed południem odbyła się w kościele św. Wawrocja msza św. z kazaniem oraz poświęcenie pomnika Libelta, który podczas wojny walczył tej za staraniem Tow. Przyjaciół Nauk i przy współdziałaniu ks. prob. Kościelskiego wystawiono w kościele i pamięci wielkiego filozofa i gorącego patrioty.

— Rozsądni robotnicy. Robotnicy brunświckich kopalni węgla w Helmstedt-Koenigen postanowili ze względu na trudne położenie węglowe zaprowadzić przerwę niedzielne. — W przeciwieństwie do naszych robotników w Królestwie zrozumieli oni, że nie strajk, ale gorliwą pracą doprowadzić można do poprawy stosunków i przywrócenia ogólnego dobro-

— Zrejestrowane w Niemczech place ćwiczeń wojskowych mają zostać wkrótce skolonizowane i grunt o ile się nadaje do uprawy, zaorany.

— 5 do 6 milionów koni utracili Niemcy z powodu wojny.

— Gdańsk. Jarmark w Gdańsku. Jak wiadomo w roku 1920 odbędzie się w Gdańsku wielki jarmak na wszelkiego rodzaju towary. Na pokrycie kosztów urządzenia tego jarmaku postanowiła Rada miejska w Gdańsku wyasygnować 200 tysięcy mk.

— Babie lato. Gdy jesień nadchodzi, liście drzew zaczynają żółknąć i spadać, kwiaty więdną a ogrodnicy zbierają z drzewa ostatnie owoce, wtedy to widzimy nieraz w powietrzu białe niteczki obwieszane u drzew traw lub krzewów. Te niteczki lud nasz zwie Babie lato. Ma to pewnie oznaczać, że w jesieni natura jest niejako starą już babunią, bo przeżyła najcięższe pory: wiosnę i lato.

Lecz skąd pochodzą owe niteczki, cienkie i delikatne jak jedwab? Oto od małych pajęczków, które je wysnuwają ze swego ciała i zaczepiają o rośliny. Często widzimy te delikatne pajęczniki, latające w powietrzu bez żadnego zaczepienia. Pajęczek znajduje się wtedy na niteczkach, ale są to owady tak małe, że gołym okiem nich nie dostrzegamy.

Babie lato ładniejszą jest pajęczyną niż te szare i brudne nitki pajęcze, jakie widzieć można w miejscach bardzo brudnych i zaniedbanych i jakich żadna, porządna gospodyni nigdy nie powinna znieść w mieszkaniu, ale i te brudne nici są podziwieniami godne, bo wysnuwają je inne pająki.

Czy wiecie zaś, czemu to pajęczki wysnuwają owe niteczki? Oto dla tego, aby niem chytać małe owady latające w powietrzu, które zaczepiają się o pajęczynę, wnikają stę w tej delikatnej siateczce i nie mogą się już z niej wydobyć. Wtedy pająki je zjadają.

Podziwieniami godną jest praca pająka, delikatność i cienkość tych niteczek, a nadewszystko wszechmoc Stwórcy okazująca się zarówno w rzeczach wielkich jak i małych.

— Przemysłnictwo doszło w Niemczech do wielkich rozmiarów i do wielkiej doskonałości. Mimo wszelkiej doskonałości. Mimo wszelkich zakazów, sekwestracji i kar, przemycano się towary wszelakie całymi wagonami z jednych okolic do drugich. Szczególniej rozwinięte jest przemysłnictwo na granicach. Bogactwo, którzy miliony zarobili na wojnie, przemycają w różnorodny sposób niezliczone miliony poszły już za granicę. W ostatnim zaś czasie przemycano się i inny ważny majątek. Do „Hamburger Fremdenblatt“ donoszą, że przemycano już z Niemiec poza granicę wielkie ilości zboża, krów dojnych koni i świń.

— Starogard. Sprzedany cesarz. Przed kilkunastu laty „ozdobili“ Niemcy nasz rynek figurą brązową cesarza Wilhelma I. Pomnik ustawiono ku wielkiemu zmartwieniu garncarzy, którym odebrano zwykłe ich miejsce sprzedaży, ale teraz otrzymają swe dawne stanowisko. Cesarza wtem onegdaj sprzedali. Sprzedali go Niemcy, raczej większość niemiecka w radzie za 24 000 marek. „Szczęśliwym“ nabywcą jest Winkelhausen, fabrykant wódki, który kupiony pomnik umieścił u siebie w ogrodzie. Miasto zrobiło na cesarzu wcale nie zły interes, bo pomnik postawiono ze składek, a teraz miasto zgarnęło ładną sumkę.

— Gdańsk. Studenci polscy przybędą do Gdańska na studia politechniki. Dowiadujemy się, że politechniki polskie w Warszawie i we Lwowie są przepelnione.

Dla tego znaczna część studentów polskich zmuszona jest studjować w zagranicy i w Gdańsku. Po ratyfikacji pokoju i przejściu Prus Królewskich, przez rząd polski możemy się z tem liczyć, że dużo studentów polskich przybędzie na studia politechniki gdańskiej. Przeważnie należy się spodziewać, że to wpłynie także na Związek Narodów, by uwzględnić potrzeby Polaków i przyznał politechnikę gdańską Polsce.

— Elberfeld. W obwodzie dyrekcji kolejowej w Elberfeldzie wykryto wprost niemożliwe łapownictwo wśród wielu tamtejszych urzędników. Wartość przesuniętych towarów paskarskich przez dworzec Dyseldorf-Reisholz, za które otrzymywali urzędnicy kolejowi pieniądze, wynoszą miesięcznie 60 milionów marek, co wynosi na pół roku 360 milionów marek. Łapownictwo wypłacane wyższym urzędnikom obliczono miesięcznie na 6 mil. marek. Doszło tak dalece że nawet członkom komisji badającej łapownictwo wśród urzędników zaofiarowano 2 miliony marek. Wśród paskarzy ustanowiono nawet osobne stałe normy łapownicze i tak pewien kierownik lokomotywy otrzymuje 1-5000 mk., pewien asystent 20 tysięcy mk. za przesunięcie jednego wagonu, mieszczącego towary paskarskie.

Podobne stosunki wykryć miano na wszystkich innych dworcach pogranicznych.

## Wiadomości kościelne.

### Wielki kongres katolików w Monachjum

Monachjum. W stolicy bawarskiej odbył się wielki zjazd katolików, w którym brał udział także nuncjusz papieski. Przed licznym zebraniem wygłosił

biskup von Faulhaber dłuższą mowę o religii i kościele i znaczeniu ich dla życia publicznego. Mówca zwracał się, popierany burliwymi oklaskami, do małżonki i do rodziny, do przyjaciół i do przyjaciół obecnej, zmierzającym do osłabienia lub wykluczenia zupełnego wpływu religii i kościoła z życia publicznego. Arcybiskup kładł wielki nacisk na to, że podkopując religię, podkopuje się zarazem władzę państwa.

### List pasterski biskupów bawarskich

Biskupi bawarscy wydali list pasterski, w którym protestują przeciw zamachom rządu na szkołę wyznaniową, polecają katolickie towarzystwa młodzieży i marjańskie kongregacje, gromią przewrotnie nadużycie i przekraczanie pisma świętego, bluźnierstwa, znieważanie kościołów i duchowieństwa i polecają katolickie towarzystwa. Jako lekarstwo na walkę robotników i rolnych właścicieli upatrują współpracę kościoła wyrównawczą.

### Rozdział kościoła od państwa

Rząd niemiecki obecnie rozważa, jak dokonać rozdziału kościoła od państwa. Tę sprawę chce przekazać poszczególnym państwom związkowym. Dąży do tego, aby czempredziej uregulować państwowe placenia, patronackie i rządowe: chce je zbluować czempredziej.

### Czechy.

Według agencji teleg. „Association Press“ ks. arcybiskup w czeskiej Pradze wyklął z Kościoła katolickiego 50 duchownych czeskich, którzy wbrew przepisom kościelnym zawarli związki małżeńskie i wbrew zakazowi chcieli dalej spełniać obowiązki kapłańskie.

## Kącik humorystyczny.

### Konferencya pokojowa roku 1930.

(Wyjątek z historii powszechnej)  
 Dwanaście lat już minęło od pokoju wersalskiego a Rada Czterech wciąż jeszcze obradowała w Paryżu w niezmiennym składzie. Wysłano do tego czasu 1450 misji, podpisano 110 preliminarzy pokojowych a 2000 umów dodatkowych, zarządzono 50 plebiscytów i 43 okupacji wojskowych. Clemenceau stracił ostatnie zęby z powodu nadwyżonego słuchu posługiwał się trąbką Morgentaua, Lloyd George wyłysiał do reszty, Sonnino z powodu podagry w nogach przejeżdżał do stali na wózku a Wilson dostał bolesnych nagniotków na siedzeniu. A Polska wciąż jeszcze nie miała granic, choć zwycięskie jej wojska po wytopieniu bolszewików stały pod Uralem.

### Z humoru górnośląskiego.

Karlik Sowa i Hanys Krawczyk przechodzą obok pewnej restauracji w Bytomiu i widzą napis w oknie wystawnem „Kräftiger Mittagstisch“.  
 „O tem się muszę przekonać! mówi Karlik do Hanysa i wstępują obaj do restauracji. Tam usiadłszy przy stole uderza Karlik Sowa z całej siły pięścią w stół i tak silnie aż kawał stołu odleciał. Oburzony tem woła na gospodarza: „Co Ty pieronie ludź! za błozna robis, piszesz w oknie „Kräftiger Mittagstisch“ a tyle co w to rypnął, zarozzech kęs utrzasi!“

## Węgle! Węgle!

Przekazy na węgle wydawać się będzie na miesiąc listopad w lokalu p. Lichtensteina Rynek nr. 16. podług alfabetu:

w czwartek dnia 6 bm.	przed poł. od 8 <sup>1/2</sup> —10 <sup>1/2</sup>	głoskami	Z
	„ „ „ 11—12	„	V i W
	po poł. „ 3—5 <sup>1/2</sup>	„	T
w piątek dnia 3 bm.	przed poł. od 8 <sup>1/2</sup> —10 <sup>1/2</sup>	„	S
	„ „ „ 11—12	„	U i R
	po „ „ 3—5 <sup>1/2</sup>	„	O i P
w sobotę dnia 4. bm.	przed poł. od 8 <sup>1/2</sup> —10 <sup>1/2</sup>	„	N
	„ „ „ 11—12	„	L i M
	po „ „ 3—5 <sup>1/2</sup>	„	J i K
w poniedziałek dnia 6 bm.	przed „ „ 8 <sup>1/2</sup> —10 <sup>1/2</sup>	„	H
	„ „ „ 10 <sup>1/2</sup> —12	„	G
	po „ „ 3—5 <sup>1/2</sup>	„	E i F
w wtorek dnia 7 bm.	przed „ „ 8 <sup>1/2</sup> —10 <sup>1/2</sup>	„	C i D
	„ „ „ 10 <sup>1/2</sup> —12	„	A i B

Przedłożyć trzeba kartę do masła.



Dnia 1-go listopada br. o godzinie w pół do 11-tej w nocy zakończył żywot swój doczesny, skromny i pracowity, opatrzony św. Sakramentami w 76 roku życia

ś. p.

## Teodor Sarnowski

Przez 46 lat był urzędnikiem gospodarczym w majątku naszym. W zmarłym tracimy pracownika go przyjaciela i opiekuna rodziny naszej. Pamięć o nim zachowamy zawsze w sercach naszych oczem donosi w imieniu Rodziny Daszkiewiczów.

## Witold Daszkiewicz

z Olszowej.

Olszowa I dnia 3. XI. 1919.



Dnia 1-go listopada br. o godzinie w pół do jedynastej w nocy zasnął po krótkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami w 76 roku życia nasz współpracownik

ś. p.

## Teodor Sarnowski

Tracimy w nim szczerego przyjaciela, i pamięć o nim zachowamy na długo w sercach naszych.

Administracya,  
majątności Olszowy I.

Andrzej Piechoła Franciszek Kowalski,  
urzędnicy  
Piotr Smyra,  
włodarz.

## Bank Kupiecki

Spółka zapisana nieograniczoną odpowiedzialnością

w Kępnie

przy ulicy Młyńskiej nr. 58 w domu własnym przyjmuje

**depozyta**

i płaci za wypowiedzeniem kwart. 3% za wyp. półr. 4%  
oraz

udziela pożyczek i dyskontuje weksle.

Bank otwarty codziennie od godz. 9—12.

Zarząd:

Całkosiński

Skowroński.

Niniejszem donoszę Szanownej Publiczności,  
że przejąłem drogą kupna

## fabrykę mebli

od pana Hebischa przy ulicy Kościelnej nr 335

i takową dalej prowadzić będę.

Polecam moje przedsiębiorstwo łaskawym względem i kreślę się

z wysokim szacunkiem

A. Kwiatkowski.

## Bank Ludowy w Kępnie

w domu własnym przy ul. Młyńskiej  
Spółka zap. z nieograniczoną odpowiedzialnością

udziela

**pożyczek**

na sola, prima weksle i podkłady hipoteczne

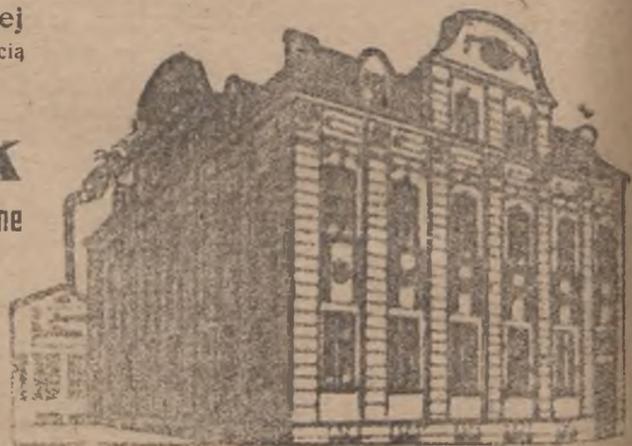
oraz przyjmuje

**wkładki oszczędności**

i płaci: 2 pro. z wypowiedzeniem natychmiastowym  
3 " " " kwartalnym  
4 " " " półrocznym

1 kasa otwarta w dni powszednie

od 9 do 1 i od 4 do 5 g dziny.



## Lampy karbitowe.

== Karbit ==

Lampy do naty i okowity,

Latarki elektryczne,

baterje i inne przybory do  
wszelkich lamp

poleca po tanich cenach

**W. Przewoźny**

Kępno, ulica Warszawska 335.

Telefon 152.

## Kto potrzebuje:

ekonomów,  
leśniczych,  
pokojówek,  
służby,

Kto chce

nająć mieszkanie,  
kupić lub sprzedać majątki, go-  
ścieńce, handlu, gospodarstwa itd

uzyska to przez

ogłoszenia

w

„Nowym Przyj. Ludu“.

Kachle białe na dwa piece i  
kożuch

poszty ma na sprzedaż.

Idzi Dyla

Kuźnica skława.

Chłopak albo dziewczę

do roznoszenia gazet może się  
zgłosić do eksp.

„Nowego Przyj. Ludu“

## Polecam

wyroby moje z drzewa, rozmaite  
belki i kantówkę, oraz deski na  
podłogi, płoty i. t. d. Deski  
stolarskie i wszelkie inne drzewa  
do budowni w rozmaitych  
gatunkach.

Zarazem donoszę, iż moja piła jest w  
biegu i przyjmuję każdą ilość drzewa  
do natychmiastowego rżnięcia.

**W. Przewoźny**

Tartak parowy obok  
głównego dworca  
Telefon 152.

Młockarnie do długiej słomy  
sztyftówki, młocze nowe i stare,  
sieczone, wialnie, pługi, brony,  
śrótowniki do kartofli, siekacz  
do ćwikły, wózki ręczne oraz  
wszelkie części składowe do pługa  
płyty i ruszty do płoców.

poleca po cenach przystępnych.

**Jan Kłobus,** Kępno

Skład maszyn rolniczych  
Hit i Central